

Sygn. akt I ACa 1350/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Zbigniew Stefan Cendrowski (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Trębska

SO (del.) Marta Szerel

Protokolant: ref. staż. Michał Strzelczyk

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Handlowy- (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko C. P..K.M. (...) spółce jawnej z siedzibą w G., P. G., M. G. i K. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych P. G., M. G., K. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 marca 2014 r., sygn. akt I C 362/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 01 lipca 2011 roku powód – Handlowy - (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. domagał się wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, a w nim zasądzenia solidarnie od pozwanych Centrum(...). (...) spółki jawnej z siedzibą w G., P. G., M. G. i K. G. kwoty 159 464,28 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2009 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych powołując się na weksel in blanco wystawiony przez spółkę jawną z siedzibą w G. pod firmą Centrum (...). (...) spółka jawna i poręczony przez pozwanych P. G., M. G. i K. G..

Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 14 lipca 2011 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym uwzględniający żądanie pozwu w zakresie należności głównej, ubocznej oraz orzekł o kosztach procesu, wśród których wyodrębnione zostało rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego w stawce minimalnej.

Pozwani wnieśli w ustawowym terminie zarzuty od powyższego nakazu zapłaty i domagali się jego uchylecia i oddalenia powództwa.

W piśmie procesowym z dnia 25 marca 2012 roku stanowiącym odpowiedź na zarzuty pozwanych od nakazu zapłaty powód wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy w całości.

Wyrokiem z dnia 19 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w punkcie pierwszym utrzymał w mocy w całości w stosunku do pozwanych P. G., M. G. i K. G. nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 14 lipca 2011 r. przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt I Nc 292/11 i w punkcie drugim nie obciążył pozwanych P. G., M. G. i K. G. kosztami sądowymi wywołanymi wniesieniem zarzutów.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 listopada 2007 roku powód Handlowy - (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. zawarł z pozwaną - Centrum (...) (...) spółką jawną z siedzibą w G. umowę leasingu nr (...), której przedmiotem było zobowiązanie finansującego powoda do nabycia i oddania do korzystania leasingobiorcy ciągnika siodłowego marki R. (...), a zobowiązaniem korzystającego było uiszczenie wynagrodzenie w umówionych ratach. Zabezpieczeniem spłaty świadczeń pieniężnych wynikających z tej umowy był weksel in blanco wystawiony przez pozwaną Centrum (...) (...) spółką jawną z siedzibą w G. i poręczony przez pozwanych: P. G., K. G. i M. G..

Poręczyciele wekslowi podpisali z powodem porozumienie wekslowe w dniu 15 listopada 2007 roku, w którym wskazali, że jako poręczyciele solidarni za wystawcę w związku z zawarciem przez powoda z Centrum (...) (...) spółką jawną z siedzibą w G. umowy leasingu z dnia 15 listopada 2007 roku zobowiązują się w razie uzupełnienia weksła zapłacić bezwarunkowo i nieodwołanie niezapłacone należności wystawcy, przy czym wystawca przyjął na siebie obowiązek zawiadomienia poręczycieli o wypełnieniu weksła co najmniej na siedem dni przed terminem płatności na wskazany w porozumieniu adres pozwanych.

Pismem z dnia 10 października 2008 roku powód w związku z opóźnieniami w zapłacie należności wynikających m. in. z umowy leasingu nr (...) z dnia 15 listopada 2007 roku wezwał leasingobiorcę do ich zapłaty w terminie 7 dni od doręczenia tego pisma pod rygorem wypowiedzenia umowy.

W związku z brakiem spłaty w terminie powód pismem z dnia 03 listopada 2008 roku wypowiedział korzystającemu umowę leasingu oraz ponownie wezwał do zapłaty zaległości.

Powód wypełnił wystawiony przez leasingobiorcę weksel na sumę 159 464,28 zł wskazując datę jego płatności na dzień 23 października 2009 roku oraz miejsce (W., siedziba leasingodawcy) i datę wystawienia weksła (15 listopada 2007 roku). Na tylnej stronie weksła znajdują się podpisy poręczycieli K. G., P. G. i M. G., którzy poręczyli za wystawcę. Na sumę wekslową składają się: zaległe opłaty leasingowe w wysokości 20 865,72 zł, wierzytelności niezafakturowane obejmujące raty pozostałe do zapłaty w kwocie 118 172,48 zł (pomniejszone o uzyskane ze sprzedaży przedmiotu leasingu korzyści w kwocie 44 000 zł oraz odsetki za opóźnienie w kwocie 20 426,08 zł. Pismem z dnia 08 października 2009 roku powód zawiadomił pozwanych o wypełnieniu weksła oraz wezwał ich do jego wykupu, co nie nastąpiło.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności zauważył, że pozwani nie podnieśli zarzutów formalnych dotyczących ważności weksła lub poręczenia wekslowego.

W postępowaniu nakazowym i następnie wywołanym wniesieniem zarzutów, Sąd jednak nawet z urzędu uwzględnia formalną nieważność weksła, dlatego Sąd Okręgowy rozważył wzajemne stosunki zobowiązaniowe stron na gruncie prawa wekslowego pod kątem ważności weksła będącego podstawą wydania nakazu zapłaty.

Sąd Okręgowy wskazał, że wystawiony przez spółkę jawną dokument miał charakter weksła niepełnego - w chwili jego wydania remitentowi (powodowi), który został upoważniony przez dłużnika do uzupełnienia weksła. Na tylnej stronie weksła znajdują się podpisy pozwanych P. G., M. G. i K. G. pod zwrotem „Poręczam za wystawcę”. Sąd Okręgowy zauważył, że do powstania ważnego zobowiązania wekslowego osób podpisanych na wekslu – w sprawie niniejszej poręczycieli – dojść mogło zatem z chwilą wydania weksła. Zobowiązanie to miało jednakże charakter warunkowy, gdyż mogło wywołać pełne skutki prawne z mocą wsteczną dopiero wówczas, gdyby weksel ten został wypełniony w sposób odpowiadający przepisom prawa wekslowego i w sposób zgodny z wolą stron.

Sąd Okręgowy wskazał, że istnienie deklaracji wekslowej jako upoważnienia wierzyciela do wypełnienia weksła określoną treścią ma istotne znaczenie dowodowe i podkreślił, że wobec posiadacza, z którym została zawarta taka wiążąca umowa (niezaprzeczalnie powód jest posiadaczem weksła, z którym zawarta została umowa), można podnieść zarzut wypełnienia weksła niezgodnie z zawartym porozumieniem, a ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na dłużniku.

Sąd Okręgowy stwierdził, że weksel gwarancyjny in blanco wystawiony przez spółkę jawną, a poręczony przez pozwanych spełniał w chwili wystawienia go wszelkie warunki uznania go za ważny w rozumieniu art. 101 w zw. z art. 1 prawa wekslowego.

Analizując weksel przedstawiony przez powoda Sąd Okręgowy uznał, że powód wypełnił go zgodnie z porozumieniem wekslowym, ponieważ wypełnił weksel na sumę, którą szczegółowo wyjaśnił w wezwaniu do zapłaty i zawiadomieniu o wypełnieniu weksła. Zawiadomienie wysłał powód na umówione w porozumieniu wekslowym adresy poręczycieli. W wekslu zawarte zostały wszystkie wymagane prawem wekslowym elementy, wskazana została data jego płatności na dzień 23 października 2009 roku oraz data wystawienia weksła (15 listopada 2007 roku) – również zgodnie z zawartym porozumieniem. Odnośnie miejsca płatności, to w wekslu wskazano siedzibę powoda w W..

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwani nie podnieśli zarzutów dotyczących ważności i skuteczności wypowiedzenia umowy leasingu, wysokości sumy wekslowej, a jedynie zarzucili, że w całości uregulowane zostały należności wobec powoda wynikające z tej umowy.

W ocenie Sądu Okręgowy jednakże nie przedstawiono na to żadnych wiarygodnych dowodów, a w tej mierze wobec kwestionowania tej okoliczności przez powoda dowód z przesłuchania stron nie byłby miarodajny.

Sąd Okręgowy wskazał, że przez udzielenie poręczenia wekslowego nawiązuje się stosunek wekslowy między poręczycielem a remitentem, a nie między poręczycielem a poręczonym (wystawcą), tych ostatnich łączy natomiast stosunek cywilnoprawny, w ramach którego dojść może do rozliczeń.

Odpowiedzialność wekslowa poręczyciela wobec posiadacza weksła jest odpowiedzialnością samodzielną, a ściślej mówiąc, ma jedynie dwa rysy akcesoryjności: jeden polega na tym, że zależy ona od istnienia tylko formalnie (nawet nie materialnie) ważnego podpisu głównego dłużnika wekslowego (którym w niniejszej sprawie jest wystawca), drugi zaś na tym, że zobowiązanie poręczyciela wekslowego zależy od istnienia zobowiązania poręczonego, granic tego zobowiązania i warunków odpowiedzialności poręczonego (którym w niniejszej sprawie także jest wystawca).

Sąd Okręgowy zauważył, że w przedmiotowej sprawie warunki formalne poręczenia wekslowego zostały spełnione. Pozwani złożyli podpisy na wekslu, co Sąd Okręgowy uznał za zgodne z art. 31 prawa wekslowego, który stanowi, że poręczenie umieszcza się na wekslu albo na przedłużku.

Mając na uwadze powyższe, a ponadto kolejne przepisy prawa wekslowego: art. 32 w zw. z art. 101, art. 7, art. 47 i przyjmując, że pozwani poprzez złożenie swych podpisów na tylnej stronie weksła pod sformułowaniem „poręczam za wystawcę” przyjęli na siebie odpowiedzialność za zobowiązania ciążące na spółce jawnej i wobec niewykazania spłaty zaległości, Sąd Okręgowy uznał, że są oni zobowiązani do ich pokrycia na podstawie powołanych wyżej przepisów.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy utrzymał w mocy nakaz zapłaty w oparciu o treść art. 496 k.p.c.

O kosztach procesu w nakazie zapłaty Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 98, 99 i 108 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy nie obciążył pozwanych kosztami sądowymi wywołanymi wniesieniem zarzutów na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że uzasadnia to ich sytuacja materialna.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wnieśli pozwani, zaskarżając to orzeczenie w całości i zarzucając naruszenie art. 214 § 1 k.p.c. i 214¹ k.p.c., pozbawienie pozwanych obrony swoich spraw oraz nierozpoznanie istoty sprawy. Pozwani wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 214 § 1 k.p.c. i 214¹ k.c., co miało pozbawić pozwanych możliwości obrony.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ocenę i argumentację Sądu Okręgowego, iż pozwani w toku procesu nadużywali swoich uprawnień procesowych.

Rozprawa przed Sądem Okręgowym była odraczana dwukrotnie – 17 lipca 2013 r. i 13 listopada 2013 r. O terminach tych rozpraw pozwani byli prawidłowo zawiadomieni.

W związku z tym, że ustanowiony przez pozwanych – ich brat K. G. dwukrotnie wnosił o odroczenie rozprawy, składając zaświadczenie lekarskie, Sąd Okręgowy poinformował wszystkich pozwanych bezpośrednio – to jest P. G., K. G. i M. G. – o celowości ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika, przy czym uprzedził, że w przypadku nieustanowienia takowego, Sąd rozważy kontynuowanie procesu pod nieobecność pozwanych i pełnomocnika.

Pisma sądowe zawierające takie pouczenie zostały wysłane i doręczone wszystkim trzem pozwany bezpośrednio (vide: k. 351, 352, 353 akt oraz k. 364, 365 i 370 oraz 396 i 397 akt).

Nie jest zatem zgodne z prawdą, jak twierdzą skarżący, że powyższe pouczenie Sądu Okręgowego było skierowane jedynie do jednego z pozwanych – K. G.. Było ono bowiem, jak wyżej wskazano, skierowane bezpośrednio do każdego z pozwanych.

Czynności podejmowane przez pozwanych w toku niniejszego postępowania czynią również niewiarygodną tezę zawartą w apelacji, iż „brak jest podstaw do przyjęcia, że mocodawcy M. G. mieli wiedzę na temat jego choroby”.

Sąd Apelacyjny miał przy tym na uwadze również to, że K. G., działając jako pełnomocnik pozostałych braci – po rozprawie dnia 13 listopada 2013 r. – i po wydaniu zarządzenia przez Sąd Okręgowy o stosownym pouczeniu pozwanych – pismem z 7 lutego 2014 r. (k. 355 akt) zwrócił się o skierowanie i doręczenie mu kart 351, 352, 353 i 354 – to jest kart, na których znajdowała się treść zarządzenia o pouczeniu każdego z pozwanych.

Niezależnie od powyższej oceny, Sąd Apelacyjny wskazuje, że zarzut naruszenia przepisu art. 214 § 1 k.p.c. może być skutecznie przedstawiony, jeżeli skarżący wskaże, że w realiach sprawy uniemożliwiło to lub nawet znacząco utrudniło możliwość działania w sprawie i podejmowania stosownych, a niezbędnych na danym etapie postępowania, takich czynności procesowych, które zmierzałyby do realizacji prawa strony do obrony.

Zarzut zawarty w apelacji nie prowadzi do wniosku, iżby pozwani mogli być pozbawieni prawa do obrony.

Ani z treści zarzutów, ani uzasadnienia apelacji nie wynika, iżby były jakiegokolwiek przeszkody do złożenia stosownych pism procesowych, w których mogliby zająć konkretne stanowisko w sprawie.

Jest to tym bardziej istotne, że pozwani zarzuty od nakazu zapłaty wnieśli w sierpniu 2011 r., zaś ostatnia rozprawa miała miejsce w marcu 2014 r.

Z treści apelacji nie wynika, by przez okres ponad dwu i półletni pozwani nie mogli zająć stanowiska w piśmie procesowym.

Ponadto – i przede wszystkim – zarzuty pozwanych zawarte w apelacji nie są uzasadnione, ze względu na obowiązki stron, w szczególności pozwanych, określone treścią przepisów o postępowaniu nakazowym.

Z treści przepisu art. 493 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym ze względu na moment wniesienia pozwu) – wynika, że pozwany powinien przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty spraw, oraz okoliczności faktyczne i dowody, pod rygorem ich pominięcia przez Sąd (vide: m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 2013 r. – I CSK 763/12).

Zgodnie bowiem z ukształtowanym w piśmiennictwie i orzecznictwie sądowym poglądem, w postępowaniu nakazowym, w jego fazie zapoczątkowanej wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty, dochodzi do przerzucenia ciężaru dowodu na stronę pozwaną (vide: m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2010 r. – IV CSK 109/10).

Powód, dochodząc roszczenia z weksla, może ograniczyć się w zasadzie do dowodu w postaci weksla.

Jednakże w sprawie niniejszej powód nie ograniczył się do tego dowodu.

Przedstawił niezbędne dowody odnoszące się również do tzw. stosunku podstawowego – jak umowę leasingu, ogóle warunki umowy leasingu, protokół odbioru (dostawy), wezwanie do zapłaty.

Przed wszystkim jednak – wskazał, jakie konkretne składniki wchodziły w skład dochodzonej kwoty wekslowej – i to w sposób umożliwiający pozwanym – jak też Sądowi – jego merytoryczną weryfikację (strony 6 do 8 pozwu) oraz załącznik nr 1 i załącznik nr 2 do pozwu (karty 43 do 45 akt sprawy).

Mimo to pozwani w zarzutach od nakazu zapłaty ograniczyli się do stwierdzenia, że weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową – przy czym nie przedstawili nawet twierdzeń, na czym niezgodność ta polega.

Zarzucili następnie, że uregulowali całość należności wynikających z umowy leasingu – ograniczając się do takiego twierdzenia, nie przedstawiając żadnych dowodów.

Nie odnieśli się też, mimo takiej możliwości, do szczegółowego wyliczenia dochodzonej kwoty zawartej w treści pozwu.

Tak przedstawiony zarzut nie mógł zatem prowadzić w przedstawionych realiach sprawy do jego uwzględnienia.

Pozwani, w dalszym toku procesu, trwającego ponad dwa lata, nie usiłowali nawet uzupełnić czy też skonkretyzować tak przedstawionych zarzutów, po uprzednim ewentualnym uprawdopodobnieniu braku winy w opóźnieniu.

Zatem twierdzenia i dowody zwarte w apelacji są spóźnione – również ze względu na treść przepisu art. 381 k.p.c.

Niezależnie od tego – z przedstawionych dowodów w postępowaniu apelacyjnym nie wynika zasadność twierdzeń powoda co do podatku VAT.

Co do zarzutu przedawnienia – to pozwani ograniczyli się do twierdzenia, że pozew został wniesiony 1 lipca 2011 r. (bezsporne), co oznacza, że należności wynikające z dokumentów (...) oraz (...) – są przedawnione.

Nie przedstawili jednak dowodu w postaci tych dokumentów, nie wyjaśnili, czego dotyczą i dlaczego mają wykazywać przedawnienie należności i jakich.

W załączniku 1 do wypowiedzenia umowy leasingu – załącznik ten został złożony przez stronę powodową wraz z pozwem – k 43 akt – widnieją faktury: (...) i (...) – jako data ich wystawienia wskazana jest data – odpowiednio - 03 czerwca 2008 r. i 12 czerwca 2008 r., zaś jako data wymagalności - 18 czerwca 2008 r. i 14 lipca 2008 r.

W związku z tym należy na wstępie oceny takiego zarzutu wskazać, że w realiach takiej sprawy jak niniejsza – należy odnieść się i ocenić wpływ terminu przedawnienia roszczeń ze stosunku podstawowego i roszczenia wekslowego (vide: m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2008 r. – II CSK 522/07).

Termin przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego zgodnie z regułą wyrażoną w art. 120 k.c., rozpoczyna bieg od dnia, w którym świadczenie ze stosunku podstawowego stało się wymagalne.

Początek zaś biegu terminu przedawnienia roszczenia z weksla własnego skierowanego przeciwko wystawcy takiego weksla, liczy się od dnia płatności weksla – stosownie do treści art. 70 w zw. z art. 103 i 104 Prawa wekslowego.

Przedawnienie praw z weksla in blanco nie rozpoczyna biegu do czasu jego wypełnienia.

W sprawie niniejszej z treści pozwu wynika, że strona powodowa wypełniła weksel, ustalając datę płatności na 23 października 2009 r. zawiadamiając o tym pozwanych 8 października 2009 r.

Zatem bieg terminu przedawnienia rozpoczął się z dniem 24 października 2009 r.

Pozwani nie wykazali, by dnia 23 października 2009 r. były już przedawnione roszczenia ze stosunku podstawowego – umowy leasingu.

Roszczenia te – jako roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – przedawniają się z upływem 3-letniego okresu.

Zatem roszczenie – którego termin wymagalności był określony na czerwiec i lipiec 2008 r. nie uległo przedawnieniu w chwili wypełnienia weksla, ani też z chwilą płatności sumy wekslowej.

Nie uległo też przedawnieniu roszczenie wekslowe – którego bieg termin rozpoczął się 24 października 2009 r., zatem roszczenie to, które ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia płatności weksla – nie było przedawnione w chwili wniesienia pozwu, co miało miejsce 1 lipca 2011 r.

Z tych wszystkich względów orzeczono zgodnie z art. 385 k.p.c.

O kosztach orzeczono stosownie do rozstrzygnięcia zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).